

KURJER PODHALAŃSKI

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr. przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatnym udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu		Prenumerata: miejskowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamięscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie. Konto czekowe: P. K. O. 406.425.
Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.	Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz Jagiellońska 29. Telefon 58.	Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu. Rękopisów nie zwraca się.
Rok IV.	Nowy Sącz, niedziela dnia 24 lutego 1929.	Nr. 8.

Głosy twórców projektu nowej Konstytucji

(Wywiad specjalny z p. posłem sędzią Janem Piłsudskim).

Wobec ogromnego zainteresowania całego społeczeństwa nowym projektem naprawy Konstytucji, złożonym do łaski marszałka Sejmu przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, zwróciliśmy się bezpośrednio do współtwórców projektu tego z prośbą o wyjaśnienie motywów, jakimi kierowano się przy wprowadzeniu korektyw do Konstytucji obecnie obowiązującej, w szczególności punktów nowych, nieznanych nawet w żadnej z konstytucji Europy i Ameryki.

W rozmowie z p. posłem sędzią Piłsudskim prosiliśmy o wyjaśnienie trzech wzbudzących, jak nam się wydało największe zainteresowanie szerokiego ogółu obywateli punktów:

— Na wstępie podkreślić muszę — rozpoczął poseł Piłsudski, — że **ZDOBYCZE DEMOKRACJI W NOWYM PROJEKCIE KONSTYTUCJI NIE ZOSTAŁY NARUSZONE.**

Było to założenie, na które wszyscy się zgodzili, zastosowując tezę: **OBECNIE NIE MOŻNA RZĄDZIĆ WBRĘW OPINJI NARODU.**

Doświadczenie jednak wykazało, że niczem nieograniczone uprawnienia posłów doprowadzają częstokroć do nadużywania swego uprzywilejowanego stanowiska. Dzięki temu obserwujemy widoczną już dzisiaj chorobę parlamentarizmu, przeżywaną przez szereg Państw, a dającą się szczególnie dotkliwie odczuwać w Polsce.

Nowy projekt, o którym mowa uszczupla w pewnym stopniu uprawnienia przedstawicieli narodu, przerzucając je na Prezydenta Rzeczypospolitej. **NADANIE PRAW** przez nowy projekt przewidzianych, **PREZYDENTOWI WYMAGAŁO ROZSZERZENIA SAMEGO ŹRÓDŁA, Z KTÓREGO PREZYDENT WŁADZĘ SWĄ CZERPIE?** — To też kardynalnym punktem nowego projektu jest, jak wiadomo, wybór **PREZYDENTA PRZEZ POWSZECHNE GŁOSOWANIE.**

W ten sposób władza Prezydenta płynie z tego samego źródła, co i władza posłów. W pewnych tylko wypadkach, ściśle w nowej Konstytucji określonych, Prezydent staje się czynnikiem niejako nadrzędnym, a to dla umożliwienia mu regulowania ewentualnych nieporozumień między Sejmem a Rządem. W wypadkach, gdy Sejm kwalifikowaną większością głosów wyraża votum nieufności Rządowi, Prezydent, w zrozumieniu nowej Konstytucji, niezale-

żny od czynników tych, bo czerpiący władzę swą bezpośrednio od narodu, albo zatwierdza uchwałę Sejmu i Rząd dymisjonuje, albo też zasięga opinii narodu przez rozpisanie nowych wyborów, kierując się w tym wypadku wyłącznie interesem Państwa.

Według postanowień prawa cywilnego i karnego człowiek nie od razu otrzymuje pełnię praw, — względnie nie od razu dochodzi do pełni obowiązków, albowiem stopniowo rozwija się zdolność rozumienia pewnego zakresu zagadnień. Jako wiek, w którym prawo uznaje całkowitą zdolność działania w zakresie zarządzania własnym majątkiem lub w zakresie odpowiedzialności karnej — ustalone zostało 21 lat. Jednakże, gdy chodzi o zagadnienia wyższego rzędu, dotyczące pełni rozumienia interesów nie tylko całego narodu własnego ale i układu stosunków i zainteresowań międzynarodowych, wiek ten, w którym jednostka dojrzewa do zrozumienia interesów własnych, musi być podniesiony.

Zakres zagadnień państwowych jest tem więcej skomplikowany, że w obecnych czasach życie jednego narodu coraz bardziej zalega się o życie narodów innych.

Wychodząc z tego założenia, twórcy projektu naprawy Konstytucji ustalili wiek nieco późniejszy (24 lata) dla wyborcy, który ma przez wybór swoich przedstawicieli pośredni wpływ na bieg spraw państwowych i ustosunkowanie Państwa własnego do innych państw.

— Jest to jeden z momentów, na który demagogia opozycyjna kładzie bardzo duży nacisk, ogłaszając w prasie i na zgromadzeniach, że przez nadanie wojskowym prawa wyborczego wprowadza się do wojska politykę. Wobec tego prosimy pana posła o możliwie wyczerpujące umotywowanie tego punktu projektu.

— Jest to sprawa prostsza — powiada p. poseł Piłsudski, — niżby to się napozór wydawało. Jeśli idzie o moment wprowadzenia przez to polityki do wojska, to: 1) podniesienie wieku wyborczego wyklucza udział w głosowaniu pełniących służbę wojskową szeregowych. Pozostaje niewielka liczba oficerów i podoficerów zawodowych.

Sprawę udziału w agitacji przedwyborczej, jak wogóle **SPRAWĘ NALEŻENIA WOJSKOWYCH DO ORGANIZACJI POLITYCZNYCH REGULUJĄ** zupełnie wyraźnie rozkazy wewnętrzne Ministerstwa

Spraw Wojskowych. Z drugiej strony przy zasadzie równouprawnienia kobiet rodziny oficera i podoficera zawodowego udział w głosowaniu, a więc i w agitacji biorą, — dzięki czemu zawodowy wojskowy nie jest oderwany od życia publicznego, tembardziej, że w obecnych czasach nie jest on zamknięty w koszarach, będąc równie dobrym i pożytecznym obywatelem, jak każdy niewojskowy.

Dla analogji zaznaczyć warto, że już jest na porządku dziennym Sejmu ustawa, według której również sędziów obowiązuje zakaz należenia do organizacji politycznych lub czynnego prowadzenia agitacji politycznej.

Nikomu jednak na myśl nie przyszło pozbawiać sędziów prawa głosu do Sejmu i do Senatu. Zawążył inny jeszcze argument natury moralnej. Zawodowy wojskowy, który nie tylko szkoli pod względem ściśle wojskowym, lecz i ma w pewnym stopniu zadania wychowawcze, w decydującym dla Państwa momencie składa na ołtarzu Ojczyzny najwyższe dobro osobiste, — życie i niema nawet moralnego przeświadczenia, że głosem swoim rzuconym do urny, przyczynił się do wyboru przedstawiciela narodowego i Prezydenta Rzeczypospolitej, to jest czynników, które wojnę wypowiedają lub stanowią zwierchnią władzę sił zbrojnych.

Tę zasadniczą niesprawiedliwość, popełnianą przez rządy zaborcze, które celowo tworzyły kasty wojskowe, oderwane od narodu, projektodawcy nowej Konstytucji wyrównali przez dopuszczenie zawodowych wojskowych do prawa głosowania. Tworzenie kasty wojskowej przez pozbawianie zawodowych wojskowych kardynalnego prawa, jakim jest prawo wyborcze — nie może leżeć w interesie demokracji. Jest to tembardziej konsekwentnie pomyślane, że w warunkach społecznych wojnę prowadzą nie tylko armie, lecz całe narody i ci sami oficerowie i podoficerowie pracują w przemyśle wojennym, kierują lub pracują w wszelkiego rodzaju pomocniczych instytucjach wojskowych i t. p.

Ilość oficerów i podoficerów armii polskiej sama przez się mówi, że nadanie im prawa wyborczego nie stanowi jakiegoś decydującego momentu, natomiast z punktu widzenia obywatelskiego zespala moralnie wojskowego z całym narodem, co jest w warunkach życia społecznego konieczne dla dobra państwa republikańskiego. —

—o—

Projekt zmian ustroju samorządu powiatowego

Z Warszawy donoszą; Podkomisja administracyjna dla spraw samorządowych obradowała w poniedziałek 11 bm. przy udziale delegata ministerstwa spraw wewnętrznych p. Podwińskiego, nad projektem ustawy o radach powiatowych w Małopolsce i projektem ustawy o rozciągnięciu na Spisz i Orawę mocy obowiązującej ustawy gminnej z r. 1866.

Referent dr. Putek przedstawił projekt, załatwia-

jący sprawę w sposób następujący: Nowa ustawa o radach powiatowych zatrzyma dawne przepisy dotyczące ustroju i sposobu działania organów samorządu powiatowego z następującymi jednak zmianami:

1) Miasta Nowy Sącz, Tarnów, Rzeszów, Przemysł i Stanisławów i Tarnopol zostaną wyłączone z powiatów samorządowych.

2) Zgodnie z kontytucją, starosta będzie prze-

wodniczącym tylko wydziału powiatowego, natomiast rada powiatowa będzie wybierać prezesa rady powiatowej ze swego grona.

3) Ilość członków rady powiatowej wynosić będzie najmniej 24 a najwięcej 36, zależnie od ilości mieszkańców powiatu.

Dotychczasowa ordynacja wyborcza będzie zastąpiona przez ordynację nową, opartą na następujących zasadach:

1) Wyboru rady powiatowej będą dokonywać na wspólnym posiedzeniu rady gminne.

2) Powiat będzie podzielony na okręgi wyborcze wielomandatowe.

3) Osobno będą stworzone okręgi miejskie, osobno okręgi wiejskie.

4) Głosowanie ilością mandatów dokonywane będzie według systemu wyborów proporcjonalnych.

5) Obieralnymi za członków rady powiatowej będą obywatele, posiadający według dotychczasowych postanowień prawnych obieralność do rad gminnych.

Wyłączeni od piastowania mandatów są urzędnicy i funkcjonariusze państwowi powiatu oraz członkowie wydziału wojewódzkiego i funkcjonariusze władz nadzorczych nad samorządem powiatowym, wreszcie osoby, które nie mogą być obrane radnym w gminie.

Wydział powiatowy będzie obierany przez radę powiatową z grona członków tejże rady.

Projekt przewiduje wejście w życie ustawy z dniem 1 kwietnia 1929.

Nie przesądzając losów powyższego projektu — stwierdzić należy, że posuwa on naprzód sprawę re-

organizacji samorządu powiatowego, który w dotychczasowej formie posiada wiele usterek nie będąc tem czem właściwy samorząd być powinien.

Od dawna też wysuwano szereg projektów zmian, które jednak nie mogły wejść w życie wobec braku uzgodnienia stanowisk rządu i sejmu.

Rząd oczekuje też w tym kierunku inicjatywy czynnika ustawodawczego, a z taką właśnie w tym wypadku mamy do czynienia.

Rozpatrując, przedstawiony powyżej projekt — musimy przede wszystkim zwrócić uwagę na projekt WYŁĄCZENIA NOWEGO SĄCZA Z POWIATU SAMORZĄDOWEGO.

Mysł tę odnośnie do większego miasta jakim jest Nowy Sącz uważamy za trafną, gdyż zapewni to miastu większą samodzielność, która ze względu na coraz szerszy zakres działalności miasta jest dla niego konieczną.

—o—

POMOC WĘGLOWA DLA BIEDNYCH

Ostatnie mrozy dały się silnie odczuć ludności naszego miasta, zwłaszcza wobec wyczerpania zapasów węgla i uniemożliwionego wskutek zasp śnieżnych ich ognowienia.

W głównej mierze brak węgla dotknął tych, — którzy z braku funduszy zaopatrują się w węgiel w małych ilościach, gdyż składy sądeckie stanęły próżne.

To też było troską Magistratu by zaopatrzyć w opał w pierwszej linii te właśnie sfery ludności. Nie posiadając własnych zapasów, uzyskał Maistrat miasta Nowego Sącza, po telefonicznym porozumieniu się z Województwem i Dyr - Kol-P. w Krakowie, że zarząd kolejowy w Nowym Sączu pożyczył mu 115 ton węgla.

Tak uzyskany węgiel rozdał Magistrat w części, bo w ilości 40 ton biednym zadarmo, rozdając go w ilości po 25 kg. na głowę.

Resztę rozdzielili między składy, przyczem sam wydawał asygnaty na jego pobór. Pragnąc zaś obdzielić tą stosunkowo niewielką ilością jaknajwięcej rodzin przydzielał jedynie po 1 metrze na rodzinę.

W ten sposób dzięki inicjatywie Magistratu zaspokojony został częściowy głód węglowy — i to w chwili kiedy najbardziej dawał się we znaki.

Obecnie oczekuje Magistrat nadejścia zamówionego przezeń całego pociągu węgla, składającego się z 15-u wagonów, który w krótko nadejdzie i w ten sposób, zabezpieczy miasto do końca zimy.

Niezależnie od akcji opałowej wszczął Magistrat również akcję żywnościową i odzieżową, przychodząc w ten sposób z pomocą biednej ludności.

Obecnie powierzył Magistrat prowadzenie rozpoczętej przezeń akcji znanemu działaczowi Opieki społecznej p. Steindlowi radnemu miejskiemu, który akcję tą w dalszym ciągu prowadzi.

Skromne fundusze jakimi miasto rozporządza wyczerpały się i dalsza akcja uzależniona jest od pomocy całego społeczeństwa, które poprzeć winno akcję Magistratu przez ofiarowanie dobrowolnych datków, bądź to w gotówce, bądź w naturze.

Nie wątpimy, że mieszkańcy miasta Nowego Sącza znani ze swojej ofiarności i zrozumienia powinności obywatelskiej nie pozostaną głusi na apel Zarządu miasta i w miarę możności przyczynią się do ulżenia losu tych, których ciężkie położenie tego wymaga. —

Niechaj syci i w ciepłych pokojach mieszkający nie zapominają, że są głodni i z zębnięci. —

—o—



Przez 40 lat wypróbowany niezawodnie skutkujący preparat.

Znakomity

środek ochronny organów oddechowych

Zarazem jest to środek wytwarzający krew i pobudzający apetyt. Prawdziwie tylko z marką ochronną „3 JODŁY“

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach i tam gdzie reklama widoczna.

Wytwarzany całkowicie w kraju!

dział on przed aresztowaniem, aż do piero w kilka tygodni później aresztowano go pod Limanową.

W następstwie odbyła się przeciw niemu w grudniu ub. roku przed Trybunałem Wojskowego Sądu okr. z Krakowa, który zjechał go Nowego Sącza, rozprawa i zapadł wyrok mocą którego Zajac zasądzonym został za zbr. zabójstwa dokonanego, zabójstwa usiłowanego, dezercji i szereg innych przestępstw, z wojskowego kodeksu karnego, na karę bezterminowego ciężkiego więzienia, oraz karę śmierci przez rozstrzelanie i t. d. przyczem naturalnie ostatnia kara wyczerpuje inne. Na skutek zażalenia obrońcy odbyła się niedawno rozprawa przed Najwyższym Sądem Wojskowym w Warszawie na której wyrok tutejszy został zatwierdzony. Odniesiono się wówczas do P. Prezydenta Rzeczypospolitej; który w tym wypadku nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

Gdy wiadomość tę zakomunikowano Zajacowi przetransportowanemu do więzienia przy Wojsk. Sądzie Okr. w Krakowie, przyjął ją stosunkowo spokojnie, a objawił jedynie życzenie pojednania się z Bogiem a w szczególności poprosił o zawiadomienie księdza proboszcza z Trzetrzewiny ks. Bardla, iż pragnąłby się przed nim wyspowiadać. Prośbę tę uwzględniono to też 18 bm. nadszedł do tutejszego komisariatu telefonogram. w następstwie, którego ks. Bardel udał się do Krakowa i udzielił skazańcowi ostatnich pociech religijnych.

Następnie Zajac wyspowiadał się przed kapłanem więziennym.

Dnia 19 bm. wczesnym rankiem salwa karabinowa na podwórzu więziennym w Krakowie położyła kres życiu zbrodniarza, który za swe czyny w skrusze odpokutował. Ostatnią potuchą były mu słowa pociechy religijnej kapłana.

Zemsta zdradzonej kochanki

Pod koniec karnawału Ptaszkowa, wioska na linii kolejowej Nowy Sącz — Grybów, była widownią sensacyjnego zajścia na tle erotycznym. Mianowicie w czasie ostatnich miał się odbyć ślub niejakiego Janusia, zamożnego parobczaka. Orszak ślubny już nadszedł do miejscowego Kościoła i w chwili gdy ksiądz wstąpił do ołtarza, by pobłogosławić związek Janusia z dziewczyną z tamtej wsi przyskoczyła do ołtarza, niejaką Anna Sentycówna i wyciągnawszy tasak porąbała Janusia nim ktokolwiek zorientował się i zdolał temu przeszkodzić.

Wobec tego skalania Kościoła ślub został wstrzy-

Stracenie mordercy ś. p. poster. Wojtona

W dniu 19 bm, o wczesnej godzinie porannej rozegrał się na podwórzu wojskowego więzienia w Krakowie epilog znanej czytelnikom naszego pisma sprawy morderstwa dokonanego w maju br. w Trzetrzewinie na osobie posterunkowego śp. Wojtona.

Przypominamy pokrótce tę ponurą sprawę.

Oto Józef Bodziony zwany „Zajac“, parobczak z Trzetrzewiny, który niejednokrotnie wchodził w kolizję z kodeksem karnym, został wcielony w marec ub. roku jako poborowy do 1. p. s. p. w Nowym Sączu. Po kilku tygodniach zbiegł z wojska i tułał się po lasach zachodząc czasami do wsi. W maju otrzy-

mała policja wiadomość, że Bodziony ukrywa się u swej dziewczyny w Trzetrzewinie, to też rano 12 maja domostwo to zostało otoczone przez kilku funkcjonariuszy P. P. Zajac widząc, że jest w pułapce wypadł z karabinem, który zawsze nosił ze sobą na pole, wystrzałem powalił na ziemię posterunkowego śp. Wojtona z Kłęczan, poczem ostrzeliwując się przed nadebiegającymi posterunkowymi, zbiegł.

Sp. Wojton ranny ciężko kulą w brzuch zmarł tegoż dnia w szpitalu w Nowym Sączu.

Zorganizowane za zbiegłym Zajacem obławy nie dawały rezultatu, gdyż z niezwykłą zręcznością ucho-

Inż. Ferdynand Gerżabek.

(2)

„ŁAZĘGI“

Łazęga wciska się wszędy i narzuca

Woda!

Powiedzieć woda, to nie znaczy jeszcze określić przez tę całą treść tego pojęcia, tak jak rzecz komu „bracie“ nie jest zawsze „bracie“, jak słowo, rzuczone mimochodem — „człowiek“, nie określa człowieka w całej jego przeogromnej treści!

O wodzie pisano całe grube tomy, całe kwatery światowych bibliotek zawałone są dziełami o niej!

Bo woda — to żywioł! Żywioł wszędobytny i potrzebny nawet wtedy, kiedy topi ludzi, zalewa łądy, kiedy unosi z sobą cały owoc pracy!

Woda — to rosa, szron i śnieg; — to chmury i mgły; fo lód i lodowe całe kontynenty! Woda — to torfowiska, moczary i bagna; to rzeki, jeziora, morza, oceany! To nieogarniony, nierzadko kilkupiętrowy świat wody podziemnej, to cały ogrom wody planetarnej; pierścieni Saturna, niegdys naszej ziemi, a niezawodnie i tysięcy innych planet czy satelitów w systemach gwiazdzystych!

Odkrywamy ją jako wodę utajoną w związkach chemicznych, nadającą im kształt regularny, przezroczystość i kompleks innych własności; znamy ją jako rozpuszczalnik nieskończonej ilości ciał stałych, płynnych i gazowych, dając nam w rezultacie cały szereg wód mineralnych orzeźwiających i uzdrawiających.

Woda — to nieodzowny składnik każdej komórki jestestw organicznych, soków i ich krwi; — czynnik nieodzowny infiltracji, osmozy, dyfuzji i transfuzji, bez których nie byłoby zmiany materji, obiegu krwi, nie byłoby życia.

Woda — to niezumordowany niwelator jednych łądów, a piątzyrciel innych; gigantyczny flis i magazynier ropy naftowej, wosku ziemnego, torfów, bisumenów i asfaltów, węgla kamiennego, kainitów, soli, złóż gipsowych, kaolinów; złóż kamieni budowlanych i płytowych, rud wszelkiego rodzaju i wogóle wszystkich prawie materiałów, potrzebnych do najbardziej różnicowanych potrzeb człowieka!

Woda! — to malarz niezrównany w świecie! To twórca kolorytów i perspektyw; to współtwórca błękitnej kopuły nieba nad głowami, — współtwórca zórz i feerycznych zjawisk świetlnych w okolicach dokoła biegunów!.. —

Ale woda to żywioł nietylko tych dziedzin, którym tu poruszył, ale to także cały świat odrębny — świat roślin i zwierząt; odrębny od łądowego ośrodka, materiał, motor poruszający wszystkie dzwignie instynktów, myśli, uczuć, woli, jednym słowem wszystkich władz człowieczych i twórczości ludzkiej!

Woda, to źródło i ośrodki odrębnej literackiej i naukowej twórczości; to środki komunikacyjne, drogi kierunkowe ludzkich usiłowań na największą skalę! —

Woda, zwłaszcza jej wielkie zbiorowiska, jak rzeki, jeziora, morza, oceany — to budownictwo od łądowego zupełnie odrębne, oparte na zupełnie innych podstawach mechaniki, a skupiające w sobie 100 gałęzi przemysłu drobnego i wielkiego!

Woda — morza, woda — oceany. to obszary zawrotne i zawrotne głębie, to cyklony, tajfuny, z odrębną psychiką, stawiającą duchowi ludzkiemu odrębne wymogi; to kable, ósmy cud inwencji i wysiłku woli; to ulice całe płynące z ludnością do 4.000 mieszkańców przygodnych, a prujące wody po 23 klm, na godzinę, przy pomocy maszyn na 40.000 sił koni!

Woda — morze, woda — ocean, to nieustanny żywy ruch, nęcający a groźny; tajemnica zapraszająca a odstrasająca; ruch budzący nieprzepatą ciekawość lęku; to odwaga, ryzyko, i borykanie się z tysiącem nieprzyjaznych sił, to człowiek w łupince, tańczący bezustannie nad otchłanią śmierci!...

Woda — morze, woda oceany, to płuco potężne narodów i ras, skrzydeł olbrzymich rozpięte na globowy lot; wielki trakt wyścigowy, potencji i kultur; turniej, na którym wywalczą się obywatelstwo świata wszechświata lub traci!...

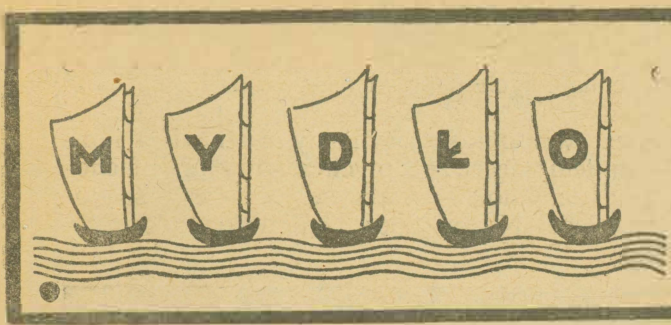
Salamina, Lepanto, Trafalgar, Tsoushima, — to punkty przesileni dziejowych; fakta, druzgocące potencie jedne a wydźwigające nowe; a Tsoushima to wybiecie przez Azję pierwszych drzwi wejścia do koncertu mocarstw europejskich!

Jednym słowem woda — morze, woda — oceany, to całkiem od łądowej odmiennej kategorii życia, mająca swoje odrębne instynkta, swoją odrębną estetykę i wiedzę, odrębną psychologię i logikę, odrębną filozofję, odmiennie polityczne i gospodarcze oblicze! odmienną ważkość historyczną! Ma swoje „prawo morza“, jak podbiegunowa północ — „prawo północy“.

Kto morza nie poznał, jest pod wielu względami ignorantem; kto na niem twardą nogą nie stanął, ten jest niedorodkiem lub kaleką; kto o zdobycie dla siebie prawa do morza nie walczył i nie dbał, będzie wcześniej czy później potraktowany jako nieobecny, z którym się w kombinacjach międzynarodowych liczyć nie należy i nie liczy, który pół wolności swej i niezawisłości oddaje zadarmo, a na pozostałe pół, samochcąc, pozwala nałożyć niepoślędkę kontrybucję (!) i to przeważnie tym, — którzy na resztę jego wolności rozdarli gardzielo!...

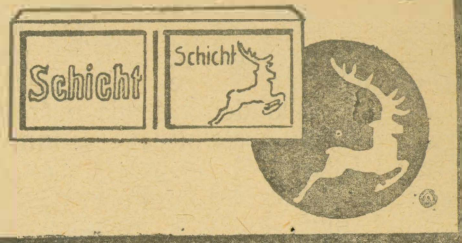
—o—

(d. c. n.)



JELEŃ SCHICHT

jest bezwzględnie czyste.



many a Kościół zamknięty. Wezwano natychmiast policję, która Sentyczówną przytrzymała. Pytana o powód swego rozpaczliwego kroku podała ona, że Januś był jej narzeczonym i uwiódł ją na skutek czego zapadła wciężę. Gdy jednak dowiedziała się o mającym się odbyć ślubie jego z inną dziewczyną postanowiła się zemścić. Jakby na potwierdzenie tłumaczenia

się Sentyczównę porodziła ona w tydzień dziecko wedle niej owoc stosunku z Janusiem. Zajście to wywołało olbrzymie wrażenie w całej wsi.

Po ponownym poświęceniu skalanego krwią Kościola został on otwarty.

Na szczęście rany zadane Janusiowi nie są zbyt ciężkie.

Wielkie zawody narciarskie w Nowym Sączu

W dniach 23 i 24 bm. odbędą się staraniem sekcji narciarskiej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego oddział Beskid w Nowym Sączu, oraz męskiego hufca harcerskiego — przy czynnej pomocy i współdziela 1 p-s-p zawody narciarskie.

Program zawodów obejmuje w SOBOTĘ o godzinie 2:30 BIEG 10 KLM. DRUŻYN HARCERSKICH CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ w niedzielę zaś 24-go bm. o godzinie 2-giej BIEG 4 klm. dla młodszych od 12 do 15 lat, BIEG 9 klm. dla młodszych od 15 do 18 lat ORAZ BIEG 12 klm. dla starszych powyżej 18 lat.

Zawody te odbędą się na Zabelczu jako najdosłowniejszym terenie dla podobnej imprezy. Start i meta znajdować się będą przy szkole na Zabelczu.

Zawody te połączone są z biegami o uzyskanie odznaki za sprawność narciarską

Jak bowiem zapewne czytelnikom naszym jest wiadomem Polski Związek Narciarski pragnąc rozwinąć jaknajszerszą propagandę sportu narciarskiego ustanowił odznakę za sprawność, którą nadaje tym narciarzom, którzy osiągnęli sprawność przewidzianą w statucie tej odznaki.

Wymogiem uzyskania tej odznaki jest osiągnięcie przez zawodnika liczącego 12 do 15 lat w biegu 4 klm. czasu nie wyższego jak 40 minut, dla zawodnika w wieku 15 do 18 lat w biegu 9 klm. czasu nie wyższego jak 1 godz. 28 min., zaś dla zawodników wyżej 18 lat liczących w biegu na 12 klm. czasu — 1 godz. 30 min.

Jak więc z powyższego wynika, normy zdobycia tej odznaki są przystępne i dostosowane do warunków wieku, przy czym od ubiegających się o nią nie wymaga się doskonałości lecz jedynie okazania sprawności.

To też z tego powodu ambicją każdego narciarza winno być uzyskanie tej oznaki jako widomego znaku sprawności.

O jej uzyskanie ubiegać się mogą wszyscy narciarze bez względu na przynależność klubową,

Trzej zawodnicy z każdej konkurencji którzy osiągną najlepsze czasy otrzymają nagrody i pamiątkowe żetony.

Uroczyste wręczenie nagród oraz ogłoszenie wyników nastąpi w niedzielę o godzinie 6-tej popołudniu w sali ratuszowej przy dźwiękach orkiestry 1 p. s. p. Organizacja zawodów spoczywa w rękach prezesa sekcji p. inż. Lazarowicza.

Wiadomości o urządzeniu tych zawodów przyjąć należy z najwyższym uznaniem. Są to bowiem pierwsze zawody narciarskie urządzone na terenie naszego miasta. Piękne okolice nasze ze wszech miar nadają się do uprawiania sportu narciarskiego a imprezy takie jak obecnie zorganizowana dadzą możliwość stwierdzenia poziomu rozwoju tego zdrowego sportu w naszym mieście.

Kronika.

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA OBYWATELSTWA MIASTA NOWEGO SĄCZA DLA PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, Z POWODU ZGONU Ś.P. Dra TADEUSZA ZWIŚŁOCKIEGO.

Prezydent miasta Dr. Sichrawa Roman wysłał na ręce szefa kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej depeszę następującej treści:

„Obywatelstwo Miasta Nowego Sącza składa Najdostojniejszemu Panu Prezydentowi wyrazy głębokiego współczucia w Jego wielkiem nieszczęściu”

OSOBISTE.

P. Stanisław Komar profesor Gimnazjum II. w Nowym Sączu mianowany został wizytatorem Kuratorium Okręgu szkolnego w Lublinie.

Dr. MIECZYŚLAW HISZTIN mianowany został lekarzem powiatowym w Limanowej w miejsce Dr. Gruszeckiego, który wystąpił ze służby państwowej.

CZY POLOWANIE ZA SENZACJĄ? Niniejszy numer naszego pisma zawiera szereg włochości świadczących o dużej zbrodniczości w naszych okolicach, zwłaszcza jeśli chodzi o męzobójstwo. Pod-

Rzecz o lekkomyślnym „Amerykaninie“, pięknej Warszawiance i alfonsach stolicy

Jeszcze w lecie 1918 r. przybył z Ameryki do Polski niejaki Franciszek Potoczka z Dębna pod Nowym Targiem. Zarobiwszy na obczyźnie kilka tysięcy dolarów wrócił on do kraju, by większe gospodarstwo zakupić. Przybywszy do stolicy pozostał tu przez parę dni zabawiając się wesoło. Zapoznał się tam z podmiejską piękną Zofią Prasałówną, kobietą frywolnych obyczajów i zakochał się w niej na zabój. Zapropował też Prasałównie, by pojechała z nim do Dębna, gdzie w jakiś czas miał odbyć się ślub, gdyż lekkomyślny Amerykanin nie znając przeszłości swej lubiej i nie dowiadując się o nią dążył do „amerykańsku“ do urzeczywistnienia zamiaru.

Istotnie Prasałówna nie dawała się wiele zgodzić się na ten projekt, poczem oboje przyjechali do wsi rodzinnej Potoczka pod Nowym Targiem. Dla Prasałówny właściwym celem przyjazdu były jednak dolary. Porozumiała się ona przed wyjazdem z Warszawy ze swym adoratorem znanym alfonsiem na bruku Warszawskim Leopoldem Pawlikiem, którego w odpowiednim momencie zawiadomiła o wyjeździe swego narzeczonego w interesach. Pawlik przybył do Dębna i poinformowany przez Prasałówną, gdzie znajdują

się pieniądze zabrał kwotę około 4.000 dolarów stanowiących prawie cały majątek Potoczka.

Godna siebie para wyjechała następnie autem w kierunku Krakowa.

Łatwo zrozumieć rozpacz Potoczka gdy po powrocie do domu spostrzegł kradzież. Niemniej boleśnie dotknął go wyjazd Prasałówny, to też rozgoryczony w kilka miesięcy powrócił do Ameryki zdobywszy jedno więcej doświadczenie życiowe.

W sprawie tej policja prowadziła energiczne śledztwo poszukując listami gończymi zbiegłych złodziei, jednak bezkutecznie. Dopiero z początkiem br. policja wpadła na ślad ich w Gdyni, gdzie Prasałówna i Pawlik bawili się na dobrze za skradzione pieniądze odwiedzając nadmorskie miejscowości. Naturalnie z ciężko zapracowanych pieniędzy Potoczka nie wiele pozostało. Riwiery zbrodnica para powędrowała na drugi kraniec Polski w góry do Nowego Sącza, a o dalszych jej losach nie mamy wiadomości ze względu na grubość murów więzienia śledczego.

Tak smutno skończyła się wyprawa pary wielkomięskich szumowin na Podhalę.

—o—

Ludzie czy zwierzęta

We wiosce Biała wyżna w powiecie grybowskiem żyło od dwóch lat małżeństwo Gurbów. Pożycie ich jednak nie należało do najlepszego, a to ze względu na zbyt temperamentalną żonę Marję Gurba, która nawiązywała ciągle stosunki miłosne, których mąż Władysław ze zrozumiałych względów nie chciał tolerować.

Ostatnio zalotna Marja Gurba nawiązała stosunek miłosny z 18-letnim Józefem Kmakiem, a widząc jego uległość postanowiła za namową matki swej Katarzyny pozbyć się niewygodnego męża. Projektowi temu przyklasnęła również ojciec Kmaka zwłaszcza, gdy usłyszał, że Marja Gurba obiecała w razie pozbycia się męża wyjść zająz za Kmaka, a nadto zapisać mu grunt posiadany.

Kiedy kilkakrotne próby otrucia męża spełzły na niczem, zbrodnica szajka postanowiła zamordować Władysława Gurba a do wykonania tego morderstwa namówiono Kmaka, jako najbardziej interesowanego w pozbyciu się niewygodnego męża.

Projekt ten postanowiono wykonać w nocy — z 10-tego na 20-tego bm. gdyż wiadano, że Władysław Gurba w nocy tej udać się musi na odległą o 5 klm. stację kolejową w Ptazkowej, by udać się do Nowego Sącza celem stawienia się na zebraniu kontrolnem rezerwistów.

W chwili gdy Władysław Gurba niczego złego się nie spodziewając wstał i zaczął się ubierać do drogi, żona jego Marja pobiegła do pobliskiego domu Kmaka, zbudziła go i zawiadomiła, że mąż jej już wnet z domu wyjdzie, by zatem skorzystał ze sposobności i „raz z nim koniec zrobił“.

Wówczas Kmak wyszedł natychmiast z domu i wyprzedziwszy Gurba zaczął się na niego na o tej porze przez nikogo nie odwiedzaną drogę w miejscu znajdującym się o 400 m. od dworca kolejowego. W chwili gdy obok niego przeszedł Gurba uderzył go znięcka dwukrotnie kołem w głowę — tak silnie, że ten bez słowa padł nieprzytomny na ziemię, poczem morderca wrócił syt chwały do domu gdzie oczekiwała go występna żona zamordowanego.

Leżącego bez przytomności na drodze znalazł w godzinę po zamachu i po prowizorycznym opatrzeniu odwieziono do szpitala powszechnego, — gdzie jednak tuż po przywiezieniu ducha wyzioną nie odzyskał przytomności.

Uwiadomiony o odnalezieniu bez przytomności leżącego Gurby posterunek policji państw. w Grybowie, wdrożył natychmiast śledztwo celem ujawnienia tej afery.

Dochodzenia prowadzone przez przod. Szeligę przy pomocy poster. Kutka i Oblaza doprowadziły natychmiast do ujawnienia wyżej opisanego stanu rzeczy, wobec czego aresztowano mordercę Józefa Kmaka, zbrodniczą żonę Marję Gurba, oraz współsprawców morderstwa, a to ojca mordercy Kaspra i matkę Gurbowej Katarzynę, których odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Zauważyć należy, że w powiecie grybowskiem przed kilku miesiącami popełnione zostało analogiczne morderstwo, w którym również udział brali rodzice żony; jednym słowem w powiecie grybowskiem morderstwa popełnia się już wedle utartego zwyczaju.

—o—

Z pod szubienicy na dożywotnie więzienie

Sprawa wielokrotnego mordercy Dziadonia, który sądzony przez Trybunał sędziów przysięgłych w Nowym Sączu dwukrotnie skazywany był na śmierć a raz wskutek pomyłki sędziów przysięgłych uwolniony, znalazła wreszcie swój epilog przed Trybunałem sędziów przysięgłych w Krakowie.

Przed sądem tym bowiem delegowanym, przez Sąd Najwyższy w Warszawie, odpowiadał w dniach 19 i 20 bm. Dziadoni oskarżony między innymi o morderstwo popełnione na bhp. Selingerze i śp. Mierzejewskiem. Po dwudniowej rozprawie sędziowie przysięgli jednomyślnie potwierdzili postawione im

pytanie w kierunku winy, wobec czego zapadł wyrok skazujący go na karę dożywotniego więzienia.

Dziadoni uniknął kary śmierci li tylko z powodu przepisów proceduralnych niedopuszczających obojętnej kary śmierci. Okazało się bowiem, że Dziadoni w między czasie otrzymał karę trzy miesięcznego więzienia za kradzież. W ten sposób Dziadoni uniknął szubienicy.

Przy rozprawie oskarżony usiłował symulować warjata, dość zresztą nieudolnie po ogłoszeniu zaś wyroku odzyskał nagle przytomność umysłu, wygłaszając przemówienie.

jemy je z obowiązku dziennikarskiego, nie dla polowania za niezdrową sensacją. Sądziemy przeciwnie, że tym sposobem pismo nasze wskazując zło zmusi odpowiednie czynniki do myślenia o środkach zaradczych zwłaszcza, że zbrodniczość w innych okolicach nie jest tak wielką. Problemem tym niewątpliwie pierwszorzędne znaczenia, zajmiemy się w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

MRÓZ, który dotkliwie dawał się we znaki ulżył W pierwszych dniach tygodnia termometr wykazywa zaledwie 2 do 4 stopni niżej zera, co po syberyjskich mrozach uchościć musi za „dziecinną“ temperaturę. Natomiast pod koniec tygodnia mróz wzniósł do 16 stopni.

NAUKA W SZKOŁACH przerwana wskutek zimna, została już podjęta.

WALNE ZGROMADZENIE POWIATOWEGO KOMITETU LOPP. odbędzie się dnia 24 bm. o godzinie 11.30 przed południem w biurze Magistratu Nr. 28, Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu i udzielenie mu absulatorjum. 2) Wybór Zarządu 3) Wybór delegatów na ogólne zgromadzenie Komitetu wojewódzkiego. 4) Program prac i budżet na rok 1929. 5) Wolne wnioski.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY odbyło się dnia 16 bm. w sali „Sokoła“ pod przewodnictwem profesora Śliwy. Między innymi sprawami załatwiono wybór nowego Wydziału oraz dokonano wyboru prezesa w osobie prof. Śliwy i tegoż zastępcy w osobie starosty Dr. Typrowicza.

WALNE ZGROMADZENIE NOWOSĄDECKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH, odbędzie się w Czytelni mieszczńskiej przy ul. Jagiellońskiej, w niedzielę dnia 24 lutego o godz. 11- stej przed południem.

DOWIADUJEMY SIĘ, że kancelarja adwokata Dr. Flisa po zapewnieniu sobie fachowej i rutynowanej pomocy, przyjmuje obecnie strony także w sprawach podatkowych.

Ustawy i rozporządzenia skarbowe, nakładające na obywateli różne ciężary jak podatki i tym podobne świadczenia, wytworzyły w tej dziedzinie tak wielki chaos, że wymagają specjalnych studjów, ażeby ten olbrzymi materiał opanować.

Trudno zaś wymagać od osób zajętych i zaobserbowanych swoimi zawodami, zwłaszcza obecnych ciężkich czasach, aby się chociaż z zasadniczymi

postanowieniami tych ustaw i rozporządzeń zapoznać mogli.

To też wiadomość tą witamy z uznaniem i zadowoleniem tem więcej, że dotychczasowy brak fachowej porady prawno — skarbowej w takim środowisku jak miasto Nowy Sącz, oddawna odczuwać się dawał.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy oddali ostatnie przysługi ś. p. ROZALJI DĄBROWSKIEJ uczeniicy I kursu Seminarjum naucz. a w szczególności: ks. prof. Maciaszkowi, ks. Stefaniczowi, dyr. Zielińskiemu, Koleżankom ś. p. Zmarłej, oraz Znajomym, składa z serca płynące „Bóg zapłać“.

Nowy Sącz, w lutym 1929 r.

RODZINA.

Najlepszy tłuszcz do smażenia pieczenia i gotowania POTOKOL



Najlepsze masło roślinne
POTOKANA
Najlepsza oliwa jadalna
:-: „POTOK“ :-:

„POPRAD“

Tow. budowlano-przem. Sp. z ogr. odp.
w Nowym Sączu Wólki Żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materiał drzewny iak łat, rygle, belki deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

BACZNOŚĆ!

Wszelkie ogłoszenia do II.

Kurjera Codzien. przyjmuje

w Nowym Sączu

Oddz. II. Kurjera Codz.

ul. Jagiellońska 1. 29.

NOWA DRUKARNIA PODHALAŃSKA

w NOWYM SĄCZU

ul. Bohdana Zaleskiego (Rury)

Wykonuje wszelkie roboty
w zakres drukarstwa wchodzące.

PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady.

Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“

WARSZAWA, Nowy-Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

NOWY WYNALEZEK XX WIEKU

Płaski zegarek

tylko zł. 5.93 (zam. 25)

wysyłamy pocztą za zaliczeniem zegarek nikielowy. Chód dzwiczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11.60 4 szt. 22.68 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75 9.50 11.50 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50, i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 25 ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, zł., 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 13, 17, 20 lepszego gatunku 25, 30, 40. Łańcuszki z nowego złota po zł. 2.15, 3, 375, 4.85 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres Zegarm:

Józef Jakóbowicz, Warszawa, Sienna 27 Oddz. 7

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310, Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję. chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, który robi różnicę naprzód albo w tył. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikielowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem JAN KAŁUŻYŃSKI, LUBLIN (Nr 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wysię zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem STANISŁAW BOROWICZ, Prezes TOW. ROLNICTWA w KUTNIE.

Z Magistratu król, woln. miasta
NOWEGO SĄCZA.

L. 2282/29.

W Nowym Sączu, dnia 1 lutego 1929.

Ogłoszenie!

Celem częściowego pokrycia kosztów utrzymania wodociągu miejskiego oraz uzyskania funduszu na odnowienie maszyn i budynków wodociągowych uchwaliła Rada miasta w dniu 31. stycznia 1929. na mocy art. 27. ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11/8 1929. Dz. U. R. P. Nr. 94. poz. 747. pobierać w okresie budżetowym 1929/30 opłaty za wodę pobieraną bez wodomierzy i zapomocą wodomierzy według następującej taryfy:

I. OPŁATA ZA WODĘ POBIERANĄ BEZ WODOMJERZY:

- 1). od sztuki konia Zł. 12.— rocznie
- 2). „ powozu lub wózka „ 15.— „
- 3). „ automobilu użytkowego [ciężarowego] 48.— „
- 4). „ „ zbytkowego 60.— „
- 5). „ „ osobowego:
 - a) do 6 HP mały osobowy do 4-ch osób 24.— „
 - b) „ 10 „ 4 do 6 osobowy 32.— „
- 6) Ogródki do 100 m² powierzchni są wolne od opłaty. Ogrody większe płacą za każde 100 m² nadwyżki po 8 Zł rocznie.
- 7) Pwierzchnia większa niż 25 m² nie dochodząca jednak do 100 m² liczona będzie za całe 100 m²
- 8) Od 1 m² zabudowanej wewnętrznej powierzchni oranżerji po 0.60 Zł. rocznie.

II. OPŁATY ZA WODĘ POBIERANĄ ZAPOMOCA WODOMIERZY:

- 1) Za wodę na cele przemysłowe:
 - a) określone w § 2 przepisów wykonawczych do ustawy wodociągowej za każdy 1 m³ po 50 groszy.
 - b) dla konsumentów, pobierających rocznie ponad 1000 m³ 1 m³ 40 groszy.
 - c) za 1 m³ wody użytej do budowy po 40 groszy.
 - d) za 1 m³ wody użytej do skrapiania ogrodów, oranżerji po 40 groszy.
- 2) Za 1 m³ wody na cele zbytkowe, do prywatnych wodotrysków, zbytkowych automobili itp. po 80 groszy.

III. Za używanie wodomierza ustawionego w rzeczywistości do których się § 6 ustawy wodociągowej nie stosuje, w zakładach przemysłowych, przy wodotryskach itp. pobierać się będzie czynsz roczny w ratach kwartalnych z góry a mianowicie:

a)	za wodomierz o średnicy przepływu 10 mm.	zł. 18	rocznie
b)	„ „ „ „	13	„ „ 24
c)	„ „ „ „	20	„ „ 30
d)	„ „ „ „	25	„ „ 36
e)	„ „ „ „	30	„ „ 42
f)	„ „ „ „	50	„ „ 60

Koszta ustawienia wodomierzy i potrzebnych dla nich zabezpieczeń liczone będą według rzeczywistych wydatków. Uchwała powyższa wchodzi w życie od 1 kwietnia 1929 i nie wymaga ona po myśli ustępu 2-go cytowanej ustawy zatwierdzenia Władzy Nadzorczej.

Burmistrz:

Dr. ROMAN SICHRAWA mp.